



Uratować bezdomniaka.

Leżący na poboczu... i czekający na śmierć. W nocy dostaliśmy zgłoszenie. Pani Natalia wracając z pracy zauważyła kupkę sierści na poboczu drogi. Długo nie myśląc zatrzymała się, żeby sprawdzić czy zwierzę żyje. Gdy okazało się, że to kot, długo nie myśląc zapakowała go do auta i pojechała do domu...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/3nze2b>

